

Sygn. akt I ACa 1122/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSO del. Elżbieta Bednarczuk
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko K. B.

o rozwód

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 4 lipca 2013 r. sygn. akt I C 1105/11

1. **oddala apelację;**

2. **znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

IACa 1122/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy W Nowym Sączu orzekł rozwód małżeństwa zawartego w dniu 13 kwietnia 1996r. pomiędzy powódką M. B. a pozwanym K. B. z winy obu stron, a nadto wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką stron A. B. - urodzoną w (...) r. - powierzył pozwanemu, ustalając przy nim miejsce pobytu dziecka, zaś władzę rodzicielską powódki ograniczył do prawa współdecydowania w sprawach nauki, zdrowia, wyjazdów zagranicznych i miejsca pobytu dziecka, a wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką stron N. B. - urodzoną w (...) r. - powierzył powódce, ustalając przy niej miejsce pobytu dziecka, zaś władzę rodzicielską pozwanego ograniczył do prawa współdecydowania w sprawach nauki, zdrowia, wyjazdów zagranicznych i miejsca pobytu dziecka.

Ponadto Sąd obowiązkiem utrzymania małoletniej A. B. obciążył w całości pozwanego K. B., zwalniając powódkę M. B. z obowiązków związanych z jej utrzymaniem, a kosztami utrzymania małoletniej N. B. obciążył oboje rodziców i w związku z tym zasądził od pozwanego K. B. tytułem alimentów na rzecz małoletniej N. B. kwoty po 600 zł (sześćset złotych) miesięcznie, płatnych z góry do 10-go dnia każdego kolejnego miesiąca do rąk matki dziecka M. B. z należnymi ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, a także ustalił nieograniczone kontakty powódki z małoletnią A. B. oraz nieograniczone kontakty pozwanego z małoletnią N. B..

Sąd oddalił żądanie powódki zasądzenia od pozwanego na jej rzecz alimentów. Orzeczono o kosztach, przy czym koszty postępowania między stronami wzajemnie zniesiono.

Wyrok ten został wydany w sytuacji gdy powódka w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu domagała się rozwiązania przez rozwód małżeństwa stron - z winy pozwanego, powierzenia powódce wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnią N. z ustaleniem przy niej miejsca pobytu dziecka, z ograniczeniem władzy rodzicielskiej pozwanego do prawa współdecydowania w sprawach nauki, zdrowia, wyjazdów zagranicznych i miejsca pobytu dziecka a pozwanemu powierzenia wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnią A. z ustaleniem przy pozwanym miejsca pobytu tego dziecka, z ograniczeniem władzy rodzicielskiej powódki w stosunku do tej małoletniej do prawa współdecydowania w sprawach nauki, zdrowia, wyjazdów zagranicznych i miejsca pobytu dziecka. Wniosła o ustalenie nieograniczonych kontaktów każdego z rodziców z małoletnimi dziećmi, domagała się obciążenia w całości pozwanego kosztami utrzymania małoletniej A. oraz częściowo kosztami utrzymania małoletniej N. żądając zasądzenia od pozwanego na jej rzecz alimentów w kwotach po 800 zł miesięcznie płatnych do 10- go każdego kolejnego miesiąca z należnymi ustawowymi odsetkami oraz domagała się od pozwanego na jej rzecz zasądzenia alimentów w kwotach po 1000 zł miesięcznie płatnych do 10-go każdego miesiąca z należnymi ustawowymi odsetkami.

Żądanie pozwu uzasadniła tym, że pozwany od przełomu lat 2006/2007 zmienił zachowanie do powódki i rodziny, pozwany nie wracał do domu na noc, nie odbierał od powódki telefonów, zdradzał powódkę z innymi kobietami, do czego sam przyznał się, a nadto pozwany od kilku lat nie rozmawia z powódką poza sprawami związanymi z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą i wspólnością majątkową. Powódka podniosła, że rozkład pożycia ma charakter zupełny i trwały, nie ma zaufania do pozwanego a dobro dzieci nie ucierpi na skutek rozwodu, gdyż dzieci przyzwyczyły się, że ich rodzice żyją w rozłączeniu.

Pozwany wyraził zgodę na rozwód, ale wniósł o jej orzeczenie z winy powódki, bądź z winy obu stron, zgodził się by przy nim ustalić miejsce pobytu małoletniej A. a przy powódce miejsce pobytu małoletniej N., wyraził zgodę na proponowany przez powódkę zakres władzy rodzicielskiej obu stron nad małoletnimi dziećmi stron oraz ustalenie nieograniczonych kontaktów z małoletnimi, wniósł o obciążenie powódki kosztami utrzymania małoletniej N. a pozwanego kosztami utrzymania małoletniej A., domagał się oddalenia żądania zasądzenia od niego na rzecz powódki alimentów.

W uzasadnieniu wskazał, że na przełomie lat 2006/2007 spadły obroty z prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej co przełożyło się na relacje małżeńskie, bowiem powódka zarzucała pozwanemu, że jest nieudolny, mało zarabia, a nadto deklarowała, że nigdy pozwanego nie kochała. W roku 2008 pozwany stracił wszystkie oszczędności na giełdzie, nie miał wsparcia w powódce, która wyrzuciła pozwanego z domu. Od tego czasu pozwany zamieszkał w pomieszczeniach gospodarczych w fermie kur, gdyż hodowla kurcząt wymagała stałego nadzoru pozwanego. Pozwany wniósł o oddalenie żądania powódki zasądzenia na jej rzecz alimentów podnosząc, że powódka należy do osób zdrowych i młodych, została wyleczona z epilepsji i może podjąć pracę.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny :

Powódka M. B. i pozwany K. B. zawarli związek małżeński w dniu 13 kwietnia 1996 r. w N.. Ze związku tego pochodzi dwoje małoletnich dzieci A. B. ur. (...) i N. B. ur. (...)

W dacie zawarcia związku małżeńskiego powódka miała ukończoną szkołę podstawową, ze względu na chorobę epilepsji pozostawała na rencie socjalnej. Po ślubie małżonkowie zamieszkali w domu rodzinnym powódki, pozwany pracował zawodowo początkowo w rzeźni u wujka powódki a w latach 1997-1998 pozwany rozpoczął działalność gospodarczą w zakresie handlu mięsem i podrobami. Pozwany utrzymywał rodzinę, dbał o stan zdrowia powódki, jeździł z powódką do wielu specjalistów chcąc pomóc jej w chorobie, od 2005 r. powódka nie miała już ataków padaczki. Małżonkowie po ślubie otrzymali od rodziców powódki działkę pod budowę na której rozpoczęli budowę domu, do którego z dziećmi przeprowadzili się w 2003 r. W tym czasie małżeństwo stron układało się bardzo dobrze, powódka prowadziła dom, zajmowała się dziećmi pomagała również pozwanemu w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, pozwany zarabkował i utrzymywał rodzinę.

W 2001 roku pozwany zakupił nieruchomość położoną w M. o pow. 1,31 ha zabudowaną budynkiem kurnika z 1979 o pow. (...) w części przeznaczone jako pomieszczenie chłodni i ubojni oraz budynkiem masarni z 1990 r.- pozwany nieruchomość powyższą zakupił do prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej i w 2005 r. na powyższej nieruchomości pozwany rozpoczął prowadzenie fermy kurzej i przystosował budynek przy fermie do zamieszkania.

Pozwany w 2008 roku na giełdzie stracił oszczędności w dużej kwocie, był tym faktem załamany, zaczął mieć problemy z psychiką, chciał odebrać sobie życie, ale nie korzystał z pomocy psychiatry, miał problemy potencją, ale wstydził się pójść do specjalisty, pozwany coraz więcej czasu spędzał na fermie w M., która wymagała bieżącego nadzoru, powódka przyjeżdżała do pozwanego do M., pomagała w prowadzonej przez niego działalności, myła kurniki, była przy łapaniu kur. W 2009 roku pozwany przez kolegę poznał znajomą I., pomagał jej w zagospodarowaniu kuchni- zawoził jej meble. W 2009 r. pozwany poinformował powódkę, że ją zdradził, powódka bardzo przeżyła tą wiadomość, powiedziała o tym fakcie siostrze I., stale powtarzała, że wybaczy pozwanemu tą zdradę byle do niej wrócił. Pozwany rzadziej przyjeżdżał do domu, zwykle na weekendy bądź wpadał od czasu do czasu, w tym czasie małżonkowie razem z dziećmi wyjeżdżali na wycieczki, bywali razem u swoich rodzin. Powódka nadal przyjeżdżała do M. pomagać pozwanemu. Pozwany od 2009 r rozpoczął leczenie zakrzepicy żył a w sierpniu 2010 miał wypadek komunikacyjny w wyniku którego doszło u pozwanego do złamania kompresyjnego trzonów kręgow Th 7, Th 8, stłuczenia klatki piersiowej, pozwany pozostawał w szpitalu w N. do 27 sierpnia 2010, w tym okresie powódka nadzorowała prowadzenie fermy w M., jeździła do pozwanego do szpitala, podobnie było kiedy pozwany przebywał na oddziale neurochirurgii szpitala św. R. w K. w dniach od 8 do 12 lutego 2011, gdzie był leczony z powodu ostrej rwy kulszowej lewostronnej. Powódka jeszcze w 2011 r. przyjeżdżała do M. by pomagać pozwanemu przy łapaniu kur.

W połowie 2011 r. powódka przez internet na portalu (...)poznała W. C. (1), który przebywa i pracuje w Szwecji, powódka zaczęła się z nim kontaktować, komplementowała go na portalu wpisami, że jest piękny, przystojny, miała z jego strony wsparcie. W 2011 r. powódka na imieninach pozwanego oświadczyła w obecności matki pozwanego, że kocha pozwanego i zapytała pozwanego czy pozwany ją kocha i po chwili usłyszała odpowiedź negatywną, od tego czasu powódka przestała się kontaktować z pozwanym a we wrześniu 2011 r. złożyła pozew rozwodowy. Przed S. 2011 r. W. C. (1) przyjechał do powódki i spędził z nią okres do Nowego Roku a kolejno w lipcu 2012 r. powódka pojechała do niego w okresie wakacji zostawiając dzieci pod opieką swojej matki.

Z dniem 1 listopada 2012 r. powódce wstrzymana została wypłata renty socjalnej w związku z decyzją ZUS o stwierdzeniu częściowej niezdolności do pracy w miejsce całkowitej niezdolności, którą legitymowała się od początku trwania małżeństwa. W okresie od 12 listopada 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. powódka pracowała na umowę zlecenia w charakterze kasjerki z wynagrodzeniem rzędu 1.000 zł miesięcznie; od 7 stycznia 2013 r. została zarejestrowana jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, powódka posiada orzeczenie o niepełnosprawności stopnia lekkiego, w chwili obecnej poszukuje zatrudnienia, powódka zamieszkuje we wspólnym domu stron wraz z małoletnią córką N., bowiem małoletnia córka A. po Świętach Bożego Narodzenia 2012 r. wyprowadziła się do pozwanego do M. i tam zamieszkuje.

Małoletnia N. skończyła VI klasę szkoły podstawowej, pozostaje w leczeniu endokrynologicznym z powodu niedoczynności tarczycy, ma nadwagę. Niezbędne koszty utrzymania małoletniej N. oscylują wokół kwoty 1.100 zł, na którą składają się koszty żywienia (400 zł), odzieży i obuwia (200 zł), wydatki związane ze szkołą (100 zł), leczeniem u endokrynologa (130 zł z niezbędnymi lekami), środkami czystości i kosmetykami (200 zł), nadto udział w kosztach

utrzymania domu. Powódka ponosi koszty utrzymania domu na które składają się opłaty za prąd -162 zł miesięcznie, opłaty za gaz w okresie letnim 400-500 zł za 2 miesiące a w okresie zimowym 1500-1600 zł za 2 miesiące, za internet 60 zł, wywóz szamba 40 zł miesięcznie, opłaty za śmieci 30 zł kwartalnie.

Pozwany zamieszkuje w M., od września 2012 r. zawiesił prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą w zakresie hodowli drobiu w związku z zaległościami finansowymi w kwocie 76.000 zł i wstrzymaniem dostawy piskląt. Równocześnie na mocy umowy z dnia 1 lipca 2012 r. pozwany wynajął E. W. na czas nieokreślony budynek gospodarczy z przeznaczeniem na cele prowadzonej działalności w postaci fermi drobiu, odsprzedając kontrahentce posiadane przez siebie kury za kwotę 53.127 zł. Strony umowy ustaliły miesięczny czynsz za wynajem na poziomie 500 zł, pozwany odpłatnie pomaga W. w pracach przy fermie. W dniu 3 lipca 2012 r. pozwany darował na rzecz swojej matki gospodarstwo rolne położone w M. na którym prowadził fermę drobiu. Pozwany nie wyrejestrował działalności w zakresie handlu mrożonkami.

K. B. kontynuuje leczenie przewlekłych dolegliwości zdrowotnych w postaci zakrzepicy kończyn dolnych, dyskopatii lędźwiowej i neuropatii obwodowej. W okresie od 23 lipca 2012 r. do 18 stycznia 2013 r. pozwany pobierał świadczenie rehabilitacyjne w związku z okresową niezdolnością do pracy. W lutym 2013 r. pozwany był operowany z powodu hemoroidów, po czym 2 miesiące był na zasilku chorobowym i aktualnie utrzymuje się z czynszu za wynajem i z pracy u państwa W. na fermie. Z pozwanym zamieszkuje małaletnia córka A., która pozostaje pod pieczęcią pozwanego i którą w całości finansuje pozwany. Pozwany wraz z córką zamieszkuje w zabudowaniach mieszkalnych przy fermie w M. ponosząc koszty utrzymania domu, które wynoszą: opłaty za prąd - 200 zł, za gaz 250 zł, za internet 90 zł, za telefon 100 zł, za cyfrowy P. 89 zł miesięcznie. Małaletnia A. ukończyła III klasę gimnazjum, jej miesięczne koszty utrzymania kształtują się w granicach 1400 zł na które składają się koszty wyżywienia 300 zł, środki czystości, kosmetyki w tym kosmetyki na trądzik łącznie 300 zł, koszty odzieży 300 zł, koszty jazdy na koniach w stadninie 240 zł, koszty wizyt lekarskich - dermatolog, ginekolog - 50 zł, w gimnazjum małaletnia pobierała korepetycje za które płacił pozwany 320 zł, do tej kwoty należy doliczyć udział w kosztach utrzymania domu, które to koszty miesięcznie kształtują się ponad 700 zł.

Od października 2012 r. obowiązek alimentacyjny pozwanego względem małaletnich córek zaspakajany był w trybie egzekucji sądowej w kwotach po 1.064 zł miesięcznie, przy czym w sierpniu 2012 r. komornik ściągnął tytułem zaległych alimentów kwotę około 20.000 zł. Od grudnia 2012 r. należności z tego tytułu pokrywa fundusz alimentacyjny, wypłacając powódce kwotę 1000 zł miesięcznie. Małaletnie córki stron pomimo, że mieszkają oddzielnie bardzo często mają ze sobą kontakt, w okresie roku szkolnego na terenie szkoły, ponadto starsza A. co najmniej 2 razy w tygodniu po szkole przychodzi do powódki. Małaletnie zaakceptowały taki stan rzeczy, tym bardziej, że już we wcześniejszym okresie małaletnia A. dużo czasu spędzała z pozwanym na fermie w M. i emocjonalnie bliżej związana jest z ojcem a małaletnia N. bliżej związana jest z powódką i większość czasu spędzała z matką a ojca odwiedzała sporadycznie.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o dołączone do akt sprawy dokumenty, których autentyczność i moc dowodowa nie była przez żadną ze stron kwestionowana, nie budziła też wątpliwości Sądu oraz w oparciu o źródła osobowe - zeznania świadków oraz samych stron. Sąd I instancji szczegółowo omówił zeznania świadków i stron wskazując przesłanki ich oceny, w tym przyczyny nie dania wiary.

W zakresie ustaleń co do miejsca pobytu małaletnich dzieci stron przy każdym z rodziców oraz ustaleń, że rozdzielnie małaletnich dzieci stron nie będzie sprzeczne z ich dobrem sąd oparł się na opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego w N., opinia ta została sporządzona po badaniach psychologicznych małaletnich dzieci, po wywiadzie ze stronami, opinia ta jest fachowa, logiczna i należyście uzasadniona, ostatecznie żadna ze stron nie kwestionowała tej opinii.

Zdaniem Sądu Okręgowego Spełnione zostały przesłanki z art. 56 § 1 i 2 k .r. o., co wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego; kierując się przesłankami wskazanymi w powyższym przepisie Sąd I instancji uznał,

że rozkład pożycia między stronami ma charakter zupełny i trwałe zaistniały więc pozytywne przesłanki orzeczenia rozwodu.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pierwsze przejawy kryzysu w związku stron pojawiły się w 2008 r. i miały związek z przegraną na giełdzie przez pozwanego dużych oszczędności, pozwany załamał się psychicznie, do tego doszły problemy natury zdrowotnej u pozwanego, problemy z kręgosłupem, hemoroidami, zakrzepicą żył, z potencją, pozwany stopniowo pomieszkiwał w M. na fermie kur nadzorując produkcję a powódka z dziećmi była na co dzień w N.. W 2009 r. pozwany zdradził powódkę, w 2010 roku strony przestały ze sobą współżyć fizycznie, między stronami zaczęło dochodzić do kłótni na tle spraw finansowych, wzajemne relacje stron były nasycone coraz większym napięciem i ostatecznie od wakacji 2011 r. doszło do trwałego oddzielenia się małżonków i taki stan utrzymuje się aktualnie. W międzyczasie powódka poznała innego mężczyznę, z którym utrzymywała kontakt, który przyjeżdżał do niej do N. i zatrzymywał się w domu stron, pomagał jej w kosztach utrzymania domu. Obecnie żadna ze stron nie widzi możliwości powrotu do wspólnego pożycia małżeńskiego, strony pozostają skonfliktowane - w tym stanie rzeczy rozkład pożycia małżeńskiego ma charakter zupełny i trwałe.

Orzeczenie rozwodu nie będzie sprzeczne z dobrem małoletnich dzieci stron, dzieci stron od pewnego czasu funkcjonują w stanie rozpadu rodziny, są pogodzone z dokonanymi zmianami w rodzinie, do których przystosowały się. Oboje rodzice są dla małoletnich osobami ważnymi i akceptowanymi w pełnionych rolach rodzicielskich, przy czym małoletnia A. wyraźnie preferuje ojca a dla małoletniej N. bliższa emocjonalnie jest matka. Obie małoletnie pomimo rozdzielienia pozostają w kontakcie z każdym z rodziców.

W ocenie Sądu, orzeczenie rozwodu w niniejszej sprawie nie godzi także w zasady współżycia społecznego. Jak wynika z dokonanych ustaleń, małżonkowie nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego i ustały pomiędzy nimi wszelkie więzi. Strony nie współdziałają na żadnej z płaszczyzn kształtujących wspólnotę małżeńską, a każde z nich prowadzi niezależne życie nie korzystając z wzajemnej opieki i wsparcia, obydwie strony domagają się orzeczenia rozwodu.

Sąd odniósł się do treści art. 57 § 1 i 2 k. r. o., a wobec braku zgodnego wniosku o odstąpienie od orzekania o winie był zobligowany do ustalenia, czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia małżeńskiego. Sąd przypomniał, że na gruncie przepisów rozwodowych, za zawinione uznaje się przy tym działanie lub zaniechanie małżonka, które przy naruszeniu obowiązków określonych przepisami, prowadzi do rozkładu pożycia małżeńskiego. Do przypisania małżonkowi winy nie jest przy tym konieczne, by zamiarem małżonka było objęte określone działanie lub zaniechanie zmierzające do zerwania pożycia, wystarczy bowiem sama możliwość przewidywania znaczenia skutków danego działania lub zaniechania naruszającego przepisy prawa. W świetle art. 23 k. r. o. małżonkowie są zobowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy oraz wierności i współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli, winni zatem powstrzymać się od takich działań, bądź zaniechań, które prowadziłyby do osłabienia każdej więzi małżeńskiej.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał, że winą za rozkład pożycia małżeńskiego stron należy obciążyć zarówno powoda jak i pozwaną, oboje bowiem dopuścili się naruszenia obowiązków małżeńskich. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, małżonkowie zobowiązani są do wzajemnej lojalności i przyzwoitego zachowania wobec siebie przez cały czas trwania małżeństwa. Jeśli ich nie właściwe zachowanie stało się przyczyną rozkładu pożycia, ponoszą tego skutki w postaci możliwości przypisania im winy rozkładu ze wszystkimi tego konsekwencjami (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2003 r. sygn. II CKN 1270/00, Lex nr 78843). Co istotne, przepis art. 57 § 1 k. r. o. nie wprowadza przy tym rozróżnienia stopnia winy małżonków.

Zdaniem Sądu to pozwany swoim zachowaniem rozpoczął rozkład pożycia małżeńskiego, którego początki sięgają 2008 r. Wówczas pozwany na giełdzie stracił duże oszczędności co przełożyło się na relacje małżeńskie, pozwany załamał się psychicznie, chciał odebrać sobie życie, pomimo złego stanu psychicznego nie podjął leczenia u specjalisty, pojawiły się również u pozwanego problemy z potencją, także tych problemów pozwany nie leczył, nie poszedł do specjalisty, powódkę wysyłał po lekarstwa. Pozwany powoli zaczął się izolować od powódki, w ciągu tygodnia coraz

więcej czasu spędzał na fermie, nadzorował produkcję, do domu przyjeżdżał na weekendy, do tego doszła zdrada ze strony pozwanego. Coraz częściej dochodziło do kłótni pomiędzy stronami na tle finansowym, zdrady. Strony pomimo tych problemów prowadziły wspólne gospodarstwo, powódka pomagała pozwanemu w prowadzonej działalności gospodarczej, pozwany finansował rodzinę, po wypadku komunikacyjnym pozwanego w 2010 r, powódka opiekowała się pozwanym, jeździła do niego do szpitala w N., podobnie kiedy pozwany miał zabieg w szpitalu w K., pod jego nieobecność zajmowała się fermą. Relacje małżeńskie zostały zerwane w połowie 2011 r., w tym okresie powódka przez internet poznała W. C. (1) i przestała być zainteresowana trwaniem związku małżeńskiego, strony od wakacji 2011 r. trwale oddzieliły się od siebie. Jeszcze w 2011 r. powódka była na imieninach pozwanego i jak sama przyznała w piśmie z dnia 21 grudnia 2011 r. będąc na imieninach pozwanego w obecności matki powoda oświadczyła, że kocha pozwanego. Znajomość powódki z W. C. (1) była współprzyczyną rozkładu pożycia małżeńskiego bowiem w niedługim czasie po poznaniu tego mężczyzny powódka wystąpiła z pozwem rozwodowym. Powódka znajomość z innym mężczyzną nawiązała w okresie kiedy rozkład pożycia nie był jeszcze zupełny i trwały stąd zdaniem Sądu należy obu stronom przypisać winę za rozkład pożycia małżeńskiego, gdyż zarówno pozwany jak i powódka naruszyli obowiązki w zakresie lojalności, uczciwości, wzajemnego porozumienia i współdziałania dla dobra rodziny, którą założyli przez swój związek,

o jakich mowa w art. 23 k.r.o. i orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.r.o. w wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków oraz orzeka w jakiej wysokości każdy z małżonków obowiązany jest do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka.

Mając na uwadze, że współpraca małżonków na płaszczyźnie opiekuńczo-wychowawczej nie napotyka na trudności, uwzględniając całkowicie zgodne wnioski stron w tym względzie jak również opinię RODK w N. Sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią N. powódce ustalając przy niej miejsce pobytu dziecka, z jednoczesnym ograniczeniem władzy rodzicielskiej pozwanego w sprawach dotyczących zdrowia, nauki, wyjazdów zagranicznych i miejsca pobytu dziecka a wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią A. powierzył pozwanemu ustalając przy nim miejsce pobytu dziecka z ograniczeniem władzy rodzicielskiej powódki do takich samych uprawnień jak w przypadku pozwanego co do małoletniej N.. Sąd uznał, iż takie ukształtowanie zakresu władzy rodzicielskiej, jest zgodne z dobrem małoletnich, oboje rodzice uczestniczą w procesie wychowywania córek i opiece nad nimi, zapewniając im poczucie bezpieczeństwa i stabilizację.

Orzekając w przedmiocie obowiązku alimentacyjnego Sąd miał na uwadze, że w myśl art. 133 § 1 k. r. o., rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, przy czym zakres świadczeń alimentacyjnych wyznaczają usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego ( art. 135 § 1 k. r. o. ). Pomimo ustalenia, że miejsce pobytu dzieci jest przy każdym z rodziców i każde z rodziców poprzez bezpośrednią opiekę nad dzieckiem wypełnia obowiązek alimentacyjny polegający na osobistych staraniach o jego utrzymanie i wychowanie Sąd uznał, że możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego są wyższe niż powódki i pozwanego obciążył w całości kosztami utrzymania małoletniej A., która pozostaje pod opieką pozwanego, zwalniając powódkę z kosztów utrzymania tego dziecka. Równocześnie zobowiązał pozwanego do ponoszenia kosztów utrzymania małoletniej N. wspólnie z powódką i w tym zakresie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej N. alimenty w kwotach po 600 zł miesięcznie. Sąd uznał, że potrzeby małoletniej A. są wyższe niż N., stąd też pozwany w wyższym stopniu ponosi koszty utrzymania tego dziecka, ponadto poprzez wyprowadzenie się małoletniej A. do ojca koszty utrzymania domu w którym mieszka powódka winny być niższe, gdyż małoletnia nie bierze udziału w tych kosztach. W tych okolicznościach, gdy powódce odpadł obowiązek pieczy nad małoletnią A. niezasadne byłoby by pozwany w przeważającej części pokrywał koszty utrzymania obu córek stąd Sąd nie podzielił stanowiska powódki, aby zasądzić od pozwanego na rzecz małoletniej N. alimenty w kwotach po 800 zł miesięcznie, uznając, że kwota 600 zł alimentów uwzględnia usprawiedliwione potrzeby dziecka przy założeniu, że oboje rodzice są zobowiązani do ponoszenia kosztów utrzymania tej małoletniej. Powódka w aktualnym stanie

zdrowia może podjąć prace, ponadto powódka mając do dyspozycji cały dom powinna się zastanowić czy nie wynająć w części tego domu np. studentom, by uzyskać dochód z wynajmu.

Wbrew stanowisku pozwanego Sąd uznał, że pozwany posiada możliwości zarobkowe by ponosić w całości koszty utrzymania małoletniej A. i częściowo koszty utrzymania małoletniej N., pozwany aktualnie nie przedstawił żadnego orzeczenia o niezdolności do pracy, pozwany ma duże doświadczenie w branży hodowli i sprzedaży kur, wprawdzie w tym zakresie zawiesił działalność gospodarczą, ale wcześniej w tej sprawie deklarował, że po uregulowaniu tej sprawy zamierza uzyskać kredyt i wznowić działalność. Pozwany wprawdzie darował nieruchomości w M. swojej matce w dniu 3 lipca 2012 r., a dwa dni wcześniej wynajął pomieszczenia kurników pani W. na potrzeby prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, bowiem zgodnie z art. 136 k. r. o. takie zmiany na niekorzyść osoby zobowiązanej do świadczeń alimentacyjnych nie są uwzględniane przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych.

Sąd uregulował nieograniczone kontakty powódki z małoletnią A. i pozwanego z małoletnią N., kierując się zgodnym stanowiskiem stron w tym zakresie i dotychczasowym funkcjonowaniem tych kontaktów, które nie były regulowane czasem ani miejscem spotkań, tak uregulowane kontakty będą służyły dobru dzieciom, stanowiąc dalsze wsparcie dla prawidłowej realizacji procesu opiekuńczo-wychowawczego; o czym orzeczono jak w pkt IV sentencji.

W pkt V sentencji wyroku Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia alimentów na rzecz powódki. W konsekwencji orzeczenia w przedmiocie winy za rozkład pożycia małżeńskiego, pozwany nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, stąd też zastosowanie w sprawie znajdował przepis art. 60 § 1 k. r. o. Zgodnie z jego treścią, małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzionego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, iż o niedostatku można mówić wówczas, gdy osoba ta nie może w pełni, własnymi siłami i z własnych środków, zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1975 r., sygn. III CRN 55/75, Lex nr 1935).

W ocenie Sądu powódka w żaden sposób nie wykazała, by znajdowała się w takiej sytuacji, w której własnymi siłami nie byłaby w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb. Powódka aktualnie nie ma przeciwwskazań do podjęcia pracy, jest osobą w miarę młodą, wprawdzie nie ma doświadczenia zawodowego, ale posiada możliwości zarobkowe, taką pracę podjęła pod koniec ubiegłego roku, pod opieką ma aktualnie jedno dziecko, które jest w takim wieku, że nie wymaga całodziennej opieki, powódka dotychczas fizycznie pracowała na fermie kurzej a wcześniej przy sprzedaży mięsa, ma do dyspozycji dom, który w części może podnająć. W tych okolicznościach brak podstaw do uwzględnienia żądania powódki i zasądzenia od pozwanego na jej rzecz alimentów.

Ze względu na wynik sprawy o kosztach postępowania między stronami Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c., zaś o kosztach sądowych Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wobec zwolnienia powódki od kosztów sądowych kosztami należnymi dla Skarbu Państwa obciążył w połowie pozwanego a tymi kosztami to wydatki związane z ryczałtem kuratora sporządzającego wywiad środowiskowy w sprawie - 74,95 zł i opłata od pozwu - 600 zł- połowa z tych należności to kwota 338 zł zasądzona w pkt. VI sentencji wyroku.

Wyrok ten zaskarżyła apelacją powódka wnosząc o zmianę punktu I przez orzeczenie o wyłącznej winie pozwanego; w punkcie III w części oddalającej żądanie alimentów na rzecz córki N. powyżej 600 zł, wnosząc o orzeczenie zgodnie z żądaniem po 800 zł miesięcznie oraz w punkcie V oddalającym powództwo w zakresie żądania zasądzenia alimentów na rzecz powódki w kwocie po 1000 zł miesięcznie.

Powódka zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przedstawiając własną wersję ustaleń faktycznych i wskazując na wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia Sądu. Podniosła, że Sąd ustalił, że pozwany zdradził powódkę, wyprowadził się, a powódka twierdziła, że wybaczy jeśli do niej wróci, pomagała pozwanemu w chorobie, pytała, czy ją kocha. Sąd nietrafnie wskazał na poznanie W. C. jako współprzyczynę rozkładu

pożycia pomimo nie udowodnienia powódce bliższych kontaktów z w/w. Ponadto nie wyjaśnił Sąd nagrania rozmowy w której pozwany miał przyznać, że ma pozamałżeńską córkę Z..

Zarzut naruszenia prawa procesowego dotyczy art. 57 k. r. o. przez błędną wykładnię i przyjęcia także winy powódki. Za rozkład pożycia; art. 133 w zw. z art. 135 k. r. o. przez błędne przyjęcie potrzeb małoletniej N., jej usprawiedliwionych potrzeb, oraz możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego. Art. 60§ 1 k. r. o. nie wykazanie niedostatku nie wykazała niedostatku a utrata renty socjalnej związana poza dowodzeniem ze zmianą oceny sytuacji

Powódka w uzasadnieniu apelacji częściowo rozwinęła zarzuty.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie. Wyeksponował zmianę stosunku powódki do pozwanego w aspekcie czasowym poznania W. C.. Zarzucił, że powódka od kilku miesięcy przebywa w Szwecji u W. C., a córka N. przebywa u babci i siostry powódki i odmawiają one przyjęcia pomocy pozwanego, jak i N. nie wyraża zgody na okresowe z nim zamieszkanie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i stanowisko prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Zarzut naruszenia prawa procesowego nie był uzasadniony. Sąd I instancji dokonał oceny materiału dowodowego w granicach zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy szczegółowo uzasadnił którym dowodom dał wiarę, a którym jej odmówił wskazując tego przyczyny.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje zachowania powódki w czasie gdy pozwany zajmował się hodowlą kurcząt, jak i w czasie jego choroby. Zwraca uwagę na to, że odległość pomiędzy miejscem zamieszkania a kurnikiem w czasie prowadzenia hodowli uzasadniać mogła stałe przebywanie w nim pozwanego. Powódka dojeżdżała pomagać w czynnościach związanych z hodowlą. Sąd Apelacyjny odnosząc się do zarzutów apelacji podziela stanowisko Sądu I instancji, że nawiązanie znajomości z W. C. w połowie 2011 r. było jedną z przyczyn rozkładu pożycia. Trafności tego ustalenia nie podważa zachowanie i pytanie powódki na imieninach pozwanego o jego uczucia. Brak potrzeby oceny i rozważania szczerości deklaracji powódki. Niewątpliwie nawiązanie internetowej znajomości przez powódkę z mężczyzną zamieszkałym w Szwecji w sytuacji napięć w małżeństwie nie służyło poprawie relacji z mężem. Również dalsze postępowanie powódki polegające na kontynuacji znajomości, wprowadzeniu tego mężczyzny w krąg rodzinny - opinie RODK - doprowadziło do trwałości rozkładu pożycia i jego nieodwracalności. Za taką oceną przemawia także treść wpisów w Internecie kierowanych do W. C. np. karta 210-212 z lipca 2011 r. Z informacji zawartych w aktach wynika, że znajomość ta była i jest kontynuowana. Zwrócenia uwagi wymaga także przyczyna pierwotna rozkładu pożycia jaką była utrata istotnych środków finansowych przez pozwanego na giełdzie w 2008 r. Skutkiem tego była nerwowość i pogorszenie relacji małżeńskich do czego przyczyniły się również problemy seksualne pozwanego i bliżej nie rozwijane reakcje powódki z tym związane.

W tym miejscu podkreślić należy, że w sprawie nie występował problem winy pozwanego, w tym zarzut zdrady małżeńskiej. Istotą dowodzenia powódki, było wykazanie, że nie ponosi ona winy za rozkład pożycia. Zarzuty podniesione w postępowaniu I instancyjnym, jak i w apelacji do takich ustaleń i wniosków nie prowadziły. Powódka podniosła zarzut nielojalności przy zakupie nieruchomości w 2001 r. Pomijając aspekt czasowy i funkcjonowanie małżeństwa, to z aktu notarialnego wynika zgoda powódki na taką treść czynności prawnej jakiej dokonano. Przykład ten wskazuje na nastawienie powódki i sposób przedstawiania okoliczności faktycznych. Zarzut apelacji nie odniesienia się do nagrania nie mógł odnieść skutku z tego powodu, że nie wpływał na winę pozwanego już ustaloną, jak i przyznany i wiadomy powódce fakt zdrady. Ponadto przedłożenie tego dowodu bez wskazania okoliczności jego powstania, co wynika z treści wniosku k. 442 wskazuje, że nagranie powstało bez wiedzy pozwanego. Nagrywanie innej osoby bez poinformowania o utrwalaniu rozmowy powoduje, że tak uzyskane nagranie nie może być dowodem w sprawie i stanowi czyn nielojalny w stosunku do rozmówcy, w tym przypadku współmałżonka. Uzyskanie nagrania



przed powstaniem trwałego rozkładu pożycia w taki sposób skutkuje przyjęciem zawinienia tak postępującego małżonka. Podsumowując, zarzuty apelacji nie spowodowały zmiany w ustaleniach faktycznych poczynionych w granicach i zgodnie z przepisami k.p.c.

Przyjmując stan faktyczny z podanych powyżej powodów za utrwalony Sąd Apelacyjny odnosi się do zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Zdaniem Sądu II instancji zawinienie w rozkładzie pożycia przez strony nie jest jednakowe, ale każdej ze stron prawidłowo przypisana została wina w rozkładzie pożycia, w związku z tym wobec nie stopniowości dla odpowiedzialności winy orzeczenie o współwinie jest trafne.

Wysokość alimentów w sprawie w postępowaniach o zabezpieczenie była kilkakrotnie przedmiotem ustaleń sądów obu instancji. Przyjęte w wyroku rozstrzygnięcie związane jest ze sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej i uregulowaniem pieczy nad małoletnimi dziećmi stron. Nie można pominąć także okoliczności zmiany stanu zdrowia pozwanego i faktu ulegnięcia przez pozwanego w 2010 r. wypadkowi oraz jego konsekwencji. Sąd I instancji odniósł się do zbycia majątku i wskazał, że nie uwzględnia tej okoliczności przy ustaleniu wysokości alimentów. Podsumowując, w sytuacji gdy całość kosztów utrzymania starszej córki obciąża pozwanego, a nadto został obciążony większą częścią kosztów utrzymania młodszej córki to brak podstaw i przesłanek do tego by podwyższyć alimenty z 600zł miesięcznie do 800zł miesięcznie. Wreszcie okoliczność związane z informacją - k. 482 - o pracy zarobkowej powódki za granicą przemawia dodatkowo za trafnością rozstrzygnięcia, jak i pobyt za granicą k. 315

Zarzut nie zasądzenia alimentów na rzecz powódki nie mógł odnieść skutku z tej przyczyny, że w postępowaniu nie wykazano, by wskutek rozwodu popadła w niedostatek - art. 60 § 1 k r. o. Dodatkowo przeczy temu informacja o podjęciu pracy, a w każdym bądź razie pozostawaniu w związku z innym mężczyzną. W rezultacie nie wykazania niedostatku apelacja nie mogła odnieść skutku i w tym zakresie. Konsekwencją powyższego była także trafność orzeczenia o kosztach.

Z przedstawionych przyczyn apelacja uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. a o kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., pozostawiając poniesienie kosztów postępowania apelacyjnego przez każdą ze stron.